

OLSKA MISJA WOJSKOWA

w Paryżu.

Paryż, dnia 10. stycznia 1920.

Nr. 128/A.

/ 6 załączniki /

Ściśle tajne
trzymać pod zamknięciem!

Do

Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich

W
W a r s z a w i e .

Przedkładam w załączeniu odpisy umów oryginalnych, które po bardzo mozolnych debatach zdołaliśmy wczoraj nareszcie sfinalizować, pracując dzień i noc, celem koniecznego przeformowania ratyfikacji w dniu dzisiejszym. Inaczej groziła nowa zwłoka, która z powodu wyborów do Senatu francuskiego, wyboru prezydenta Republiki, a przez to i zmiany Rządu francuskiego, byłaby musiała znów odwlec niekorzystnie sprawę ratyfikacji o parę tygodni.

Dzięki energicznej współpracy i nadzwyczaj życzliwemu poparciu nam przez przewodniczącego z ramienia Rady Najwyższej tym debatom, Generala ¹ M. Le Rond, udało się też wyrzucić Niemcom wcale dużo, nie koncedując im w zamian za to nic więcej, jak tylko to, co było w końcu nieuniknione.

W protokole dodatkowym / protocole additionnel / do umowy berlińskiej z dnia 26. listopada 1919.r. / załącznik 1 / wydaliśmy przede wszystkim przyznanie odpowiedniego taboru kolejowego i ustalenie jego liczebności, oraz wyraźną odpowiedzialność Niemiec za wszystkie mosty i konstrukcje kolejowe i za całą sieć komunikacyjną, wraz z urządzeniami, które mają nam być oddane. Tak samo materiał i urządzenia łącznikowe, materiał, park, i urządzenia służby rzecznej, oraz wszelkie instalacje morskie na naszym wybrzeżu, zostały nam wyraźnie zapewnione.

W umowie o wykonaniu traktatu / załącznik 2 / otrzymaliśmy szereg ustępstw w sprawach ogólnie doniosłego znaczenia przyznanie przyznanie obowiązku zwrotu zabranych i wywiezionych z ~~XXXX~~ Polaki przedmiotów, rozciągających się i na dawnych so-

które dopiero po wypełnieniu wszelkich innych naszych żądań i z wyraźnem uzależnieniem tego układu od przyspieczegia ratyfikacji, przyjętem zostało. Wyczuwając, że tylko wygrywaniem tego naszego atutu będzie można cośkolwiek uzyskać, wytrzymaliśmy Niemców do ostatka, dopiero porozumienie to podpisaliśmy ostatecznie, stworzywszy junctim między ustępstwem a wszystkimi innymi ważnemi dla nas kwestjami.

Zastrzeżenia umieszczone z rozmysłem w tej umowie, dają nam jednak możność nie tylko tak ważnej kontroli, lecz i ostatecznego dęcydowania o tych prawach wojskowo tranzyzowych. Zupełna nieustępliwość była przy tem wykluczona, gdyż nawet w kołach najbardziej przychylnych doradzano nie doprowadzać Niemców do ostateczności i nie zmuszać by innemi drogami do tych Prus Wsch. w końcu docierać musieli. Znaczne przyspieszenie ratyfikacji, oraz tak ważne dziś dla nas i aljantów ostateczne załatwienie sprawy granic zachodnich, tem właśnie porozumieniem okupionem zostało. Nakłada ono na nas wprawdzie pewne zobowiązania, lecz dopiero wykonanie praktyczne tychże dozwoli nam osądzić ostatecznie, jakie stanowisko przy ustaleniu przewidzianych w traktacie definitywnych konwencji zająć będzie ~~muszą~~ trzeba.

Złożona przez nas w końcu deklaracja / załącznik 6 / wyprowadzić nas powinna jeszcze stosunkowo najkorzystniej z tej pułapki, w jaką nas Niemcy w umowie gospodarczej, zawartej w Berlinie wciągnąć zdołali.

Nie tracąc na razie żadnej korzyści z tej umowy stworzyli sobie bowiem możność wycofania się z niej całkiem automatycznie.

5 załączników .

Rozwadowski m.p.

za zgodność: *od firm*

Mikiewicz Raf.